

Nocne miasto Poznań, to jest to co kocham
Piszę to co widzę, mówię o życiu w tych blokach
Obserwacje życia w mieście, to jest mój pokarm
Zawsze bliżej podziemia, nigdy nie na pokaz
Dla was jedna miłość, to dla moich ludzi
Zasypiają przy rapie i rano rap ich budzi
Uliczny styl z Piątkowa, zaznacz dzielnicę na mapie
Żyję na tych osiedlach i żyć tutaj potrafię
Odnajduję się w klimacie, znalazłem w życiu miejsce
Natchnienie czerpię z ulic i to słyszeć w każdym tekście
Dramatów codziennie rozgrywa się tutaj setki
Ja tutaj żyję, dla ciebie to społeczne ścieki

Jedna miłość dla moich ludzi
Miasto Poznań, czas się obudzić
Na ulicach i osiedlach tutaj rap się kryje
Będę bronił go swoim rapem dopóki żyję

Jedna miłość dla moich ludzi
Miasto Poznań, czas się obudzić
Na ulicach i osiedlach tutaj rap się kryje
Będę bronił go swoim rapem dopóki żyję

Te betonowe domy, wielorodzinne deski
To piękne szare tło dla tych bogatych posesji
Ci z nowych bloków i domów boją się tu chodzić
Boją się nas, boją się, że możemy pobić
Nie wiedzą co zrobić kiedy ktoś pyta o drobne
Myślą, że są okradani, chcą oddać cały portfel
To są właśnie te różnice, dla nich obce jest życie
Nie wiedzą co znaczy nie mieć, żyją w dobrobycie
Jedna miłość dla tych, co pomagają słabszym
Wszyscy są równi niezależnie od kasy
Te bloki to forteca, to jak centralny masyw
Mieszkańcy są podobni, tutaj zanikają klasy

Jedna miłość dla moich ludzi
Miasto Poznań, czas się obudzić
Na ulicach i osiedlach tutaj rap się kryje
Będę bronił go swoim rapem dopóki żyję

Jedna miłość dla moich ludzi
Miasto Poznań, czas się obudzić
Na ulicach i osiedlach tutaj rap się kryje
Będę bronił go swoim rapem dopóki żyję